

# GŁOS KOSZALIŃSKI

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Cena 20 gr. Wtorek, 19 maja 1953 r. Rok II Nr 119 (223)

## Każdy chłop, każda gromada wykonają obowiązkowy plan dostaw ziemiaków

W woj. koszalińskim, na pierwszym miejscu w planowym skupie ziemiaków znajduje się obecnie powiat Bytów, który do dnia 14 bm. zrealizował roczny plan w 92 proc. Czołowe miejsce, powiat ten zawdzięcza głównie, dobrze przeprowadzonej akcji skupu jesienią ub.r. Wiosenny skup przebiega tu nienajlepiej. Analiza wykonania planów w poszczególnych grupach gospodarstw wykazuje największe zaległości w gospodarstwach powyżej 10 hektarów. Od obowiązkowych dostaw ziemiaków uchylają się więc najbogatsi gospodarze, głównie kulacy. Ta grupa chłopów wykonała plan skupu ziemiaków tylko w 77 proc., podczas, gdy matorolni zrealizowali plan w 93 proc.

Najlepsze wyniki w wiosennym skupie ma nadal powiat Złotów, który do dnia 14 bm. wykonał plan wiosenny w 63,7 proc., co wpłynęło na podniesienie wykonania planu całorocznego do 86 proc.

Najstabilniej przebiega skup ziemiaków w powiecie Słupsk, Białogard, Koszalin i Sławno, które również jesienią zajmowały ostatnie miejsca.

Gminne rady narodowe w powiatach Bytów i Złotów dbają o należyty przebieg skupu ziemiaków, systematycznie kontrolują wykonanie dziennej planów, ściśle współpracują z aparatem skupu. Przykładem może służyć Gminna Rada Narodowa w Jasieniu, w powiecie bytowskim. Na cotygodniowych odprawach sołtys przed stawiają wyniki skupu ziemiaków i realizacji innych obowiązkowych dostaw. Prezydium GRN w Jasieniu wysłuchuje systematycznie sprawozdań przedstawicieli gminnej delegatury MS. W oparciu o sprawozdania, szybko usuwa związane z dostawami ziemiaków niedociągnięcia. Członkowie prezydium GRN uczestni-

czą w zebraniach gromadzkich, na których wspólnie z chłopami omawiają przyczyny niewywiązania się z planu niektórych rolników. Gdy nie pomażą pracą uświadamiającą. Prezydium GRN stosuje wobec opornych chłopów sankcje karne. W gminie Jasień wszyscy radni, sołtys, aktyw gromadzki, a przede wszystkim członkowie partii dostarczyli państwu wszystkie, przypadające na nich w planie ziemiaki, dając tym dobry przykład innym.

Skup ziemiaków przebiega najsłabiej w tych powiatach, gdzie przysięgli rad narodowych słabo interesują się tą sprawą. Np. Prezydium PRN w Sławnie uważa, że realizacja planu skupu ziemiaków, to zadanie wyłącznie aparatu skupu, delegatów MS i gminnych spółdzielni ZSCh.

(Dokończenie na 2 str.)

## Posiedzenie Komitetu Wykonawczego SFMD

HELSINKI. 18 bm. w Helsinkach rozpoczęły się obrady Komitetu Wykonawczego Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej.

Przekazano do opublikowania w prasie komunikat sekretariatu Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, w którym podaje, że porządek obrad przewiduje następujące punkty:

1) Przygotowania do III Światowego Kongresu Młodzieży, który rozpocznie się w Bukareszcie 25 czerwca 1953 roku.

2) Przygotowania do IV Światowego Festiwalu Młodzieży i studentów, który odbędzie się w Bukareszcie w dniach 2 — 16 sierpnia 1953 roku.

# Nowa Huta, gigant polskiej metalurgii — największa inwestycja planu 6-letniego

WARSZAWA. Nowa Huta — budowa tego giganta polskiej metalurgii jest obecnie w centrum zainteresowania całego społeczeństwa. Uwaga wszystkich Polaków skierowana jest na budowlanych Kombinat i na załogi zakładów pracujących dla potrzeb Nowej Huty, które toczą zaciętą walkę o pełną realizację zadań wyliczonych uchwałą Prezydium Rządu — o kompleksowe uruchamianie podstawowych wydziałów sztandarowej Inwestycji Wielkiego Planu.

Jak olbrzymie i ważne są te zadania, wskazują podane niżej fakty i porównania dotyczące dotychczasowych osiągnięć i bieżących prac w Kombincie. Już w roku przyszłym z pierwszych wielkich pieców Nowej Huty popłyną m. in. siurówka. Pierwsze marteny dadzą stal. Ruszy walcownia zgniatacz, jeden z największych na świecie tego typu agregatów. Podejmą pracę siłownia oraz pierwsze baterie koksoownicze. Uruchomiona ma zostać jeszcze w br. wielka wytwórnia materiałów ogniotrwałych.

W związku z tym rok. bież. stawia przed budowniczymi Kombinat Nowa Huta trudne i wielkie zadanie wykonania m. in. 3 mil. m<sup>3</sup> robót ziemnych, 300 tys. m<sup>3</sup> robót beto-

nowych i żelbetonowych, wybudowania 4 mil. m<sup>3</sup> obiektów przemysłowych oraz montażu ok. 70 tys. ton konstrukcji stalowych.

Na 2.800-hektarowym terenie budowy Kombinat i jego zaplecza, w którego skład wchodzi m. in. urządzenia wodne na Wiśle, budowa stacji rozrządowej cementowni i in.; na budowie pierwszego socjalistycznego miasta Nowa Huta, w setkach zakładów w całym kraju wykonujących urządzenia i maszyny dla Nowej Huty — wielokrotnie wysiłki, przyspieszono tempo prac, podniesiono poziom jakości robót. Tysiące robotników, techników i inżynierów rozpoczęło nowy etap walki o stal i zełazo na konstrukcję wznoszonej fabryk, domów i mostów, na budowę maszyn rolniczych, samochodów i traktorów, na stalowe fundamenty siły i potęg naszej ojczyzny.

Wszystkie rejonu produkcyjne Kombinat, z których każdy składa się z dziesiątków obiektów przemysłowych, są już w budowie. Obok produktu jącego już rejonu warsztatów pomocniczych - warsztatów, które w wielkością swą przewyższają Zakłady Metalowe im. J. Stalina w Poznaniu, w szybkim tempie rosną pierwsze wielkie piece Huty, największe po ZSRR w Europie obiekty tego rodzaju.

Znajduje się w końcowym stadium budowy, największa w kraju Wytwórnia Materiałów Ogniotrwałych. Rysują się już konstrukcje nowoczesnej stalowni. W budowie są: rejon koksochemiczny, olbrzymia siłownia, rozpoczęły się prace wstępne przy budowie potężnej walcowni - zgniatacza.

maszyn została zaręczona. Istotnym gwarancyjnym przez tych, którzy je przeglądali i naprawiali. W tych dniach zakończymy przegląd i naprawę „Ursusów”, a do 20 czerwca „Zetorów”. Na wszystkie te ciężkie traktoryści otrzymają listy gwarancyjne. Jednocześnie do 6 czerwca z 9 starych snopowiązałek, nienadających się już do eksploatacji i ujętych przez GOM do kasaacji, zmontujemy 6 nowych snopowiązałek.

Do 1 lipca naprawimy także 4 kłuszczone, wypożyczone z GOM młocarnie. Snopowiązałki i młocarnie naprawione ponadplanowo, będziemy mogli wykorzystać jako rezerwę dla nowych spółdzielni, które niewątpliwie powstaną w naszym powiecie do czasu żniw. Tak na te, jak i na wszystkie inne maszyny, jakie remontujemy i jakie będziemy remontować, wystawimy listy gwarancyjne.

Wzorem Wiktora Saja ze Starachowic, każdy pracownik naszego warsztatu postanowi kierować się zasadą: „Ja nie wypuszczę żadnego braku w remontach”. Widowym potwierdzeniem tego będą wystawiane listy gwarancyjne dla każdej wyremontowanej maszyny.

**TOWARZYSZE TRAKTORZYŚCI!** My, warsztatowcy, postanowiliśmy szybciej niż dotąd remontować Wam traktory i maszyny. Ale nie tylko szybciej. Zobowiązaliśmy się przeprowadzić wzorem warsztatowców z radzieckich MTS-ów remonty wysokiej jakości. Toteż pracować będziemy w żniwa na sprężce znacznie lepiej przygotowanym niż w latach ubiegłych. Oczekujemy od Was, towarzysze z brygad traktorowych, że na nasze listy gwarancyjne odpowiedziecie zwiększono na troskę o sprzęt, którego jakość i gotowość zaręczymy słowem.

(Dokończenie na 2 str.)

## III Warszawska Konferencja PZPR

WARSZAWA. W dniach 16 i 17 bm. obradowała w Warszawie III Warszawska Konferencja Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej. Na konferencję przybyli: Członek Biura Politycznego KC PZPR Jakub Berman oraz zastępca

członka Komitetu Centralnego PZPR — Jerzy Morawski.

W obszernym referacie wygłoszonym przez I sekretarza KW Władysława Matwina oraz w dyskusji, w której głos zabralo 36 mówców, podsumowano dotychczasowe osiągnięcia mas pracujących Warszawy w ich walce nad dalszą rozbudową oraz rozwojem stolicy.

Referat oraz dyskusja były czytelnie i jasno przedstawiane przed warszawską organizacją partyjną na obecnym etapie naszego socjalistycznego budownictwa.

Konferencja dokonała wyboru nowych władz partyjnych organizacji warszawskiej. W skład egzekutywy Komitetu Warszawskiego weszli: W. Matwina, A. Cuber, J. Albrecht, S. Białkowski, T. Daniłowicz, J. Górecki, J. Kozłowska, T. Marczyński, W. Puczek, L. Szenborn, J. Wołczyk, St. Walczyk, St. Woźniak

Nowa Huta — ten gigant polskiej metalurgii, po swym uruchomieniu produkować będzie więcej stali niż wszystkie huty Polski przedwojennej. O ogromie tej największej naszej inwestycji Planu 6-letniego, o szybkim postępie

(Dokończenie na 2 str.)

## - SPORT - SPORT - SPORT -

Telefonem z X Mistrzostw Bokserskich Europy

## W obecności 5.000 widzów rozpoczęły się pierwsze pojedynki na ringu warszawskim

WARSZAWA. W Poniedziałek 18 bm. o godz. 14.00 rozpoczęły się w Warszawie X Mistrzostwa Bokserskie Europy.

Otwarcie mistrzostw dokonane zostało w udekorowanej Hali Sportowej ZS Gwardia, wypełnionej ponad 5.000 rzeszą widzów oraz zaproszonych gości.

O godz. 14.15 do hali wchodzi w kolejności alfabetycznej poczty sztandarowe 19 państw uczestniczących w mistrzostwach. Wchodzącą kolumnę prowadzi zawodnik polski, asystujący Mistrz Sportu — Szymura.

Flagę polską niesie zawodnik Piłkarski w asyście Drogosza i Węgrzyniaka.

Otwarcia mistrzostw dokonają przewodniczący Komitetu Organizacyjnego Mistrzostw Włodzimierz Reczek.

Po przemówieniu Włodzimierza Reczka, przy dźwiękach polskiego hymnu narodowego mistrz olimpijski Chyehla wleciał na maszt flagę polską na znak otwarcia mistrzostw.

Z kolei przemówił do zebranych przewodniczący AIBA E. Gremaux, który w krótkich

słowach pozdrowił uczestników X Mistrzostw Bokserskich Europy.

Mówca podkreślił niezwykle sprawną organizację mistrzostw oraz podziękował ludności stolicy za bardzo serdeczne przyjęcie w Warszawie.

Po odegraniu fanfar rozpoczęto pierwsze walki.

W mistrzostwach bierze udział 119 czołowych pięściarzy 19 państw Europy.

W spotkaniach popołudniowych Polacy nie walczyli. Wicemistrzem walczyli się o godz. 20. W tej serii wystąpił: KRUIZA i ANTKIEWICZ, Kruiza stoczył walkę z CANIPELEM (Belgia), zaś ANTKIEWICZ miał przeciwnika w FIACIE (Rumunia).

Wyniki obu tych pojedynków oraz pozostałych walk wieczorowych podamy jutro.

## A OTO WYNIKI SPOTKAN POPÓLUDNIOWYCH:

### WAGA MUSZA

W wadze muszej stoczono 3 walki: BASEL (Niemcy Zachodnie) pokonał Rumun DOBRESCU, Szkot CURRIE wygrał z KARPATI (Węgry), a reprezentant Związku Radzieckiego BULAKOW pokonał LIMMONENA (Finlandia).

### WAGA ROGUCIA

W wadze koguciej odbyło się pięć spotkań. Mistrz olimpijski HAMALAINEN (Finlandia) wyeliminował MOLNARA (Węgry), SCHIDAN (Niemcy Zach.) przegrał z NICOLEWEM (Bułgaria), STIEPANOW (ZSRR) pokonał wysoko SRDANOVICA (Jugosławia), MC NALLY (Irlandia) wygrał z MARTIN'EM (Francja), Szkot SMILLIE pokonał PE-TRINE (CSR).

Zadna z walk nie zakończyła się przed czasem.

## Sprawozdania filmowe z Mistrzostw Europy w Boksie

WARSZAWA. Począwszy od dnia 19 maja br. ukazywać się będą na ekranach kin krajowych codzienne, specjalne sprawozdania filmowe z Mistrzostw Europy w Boksie, realizowane przez wytwórnię filmową dokumentalną.

## Stosujemy w naszej pracy metodę Wiktora Saja

## List otwarty warsztatowców POM w Bytowie do wszystkich pracowników POM województwa koszalińskiego

Nasz POM w Bytowie zrealizował w 113 proc. wiosenny, akcyjny plan eksploatacji. Umowy ze spółdzielniami zostały wykonane całkowicie. Wielu traktorzystów uzyskało szczególnie wysokie wyniki pracy, jak np. Jan Grajczyk, Stanisław Dąbrowski, Jan Fedda, Henryk Józwa, Stanisław Bigus, Bronisław Durawa. Wyróżniła się również Rozalia Rezkowska.

Nasi towarzysze z brygad traktorowych dopracowali się tego osiągnięcia dzięki nie tylko ko swej ofiarności i dobrej

organizacji pracy, lecz także dzięki przedterminowemu dostarczeniu im dobrze wyremontowanych traktorów i maszyn — przez nas, pracowników warsztatów POM.

Do 4 marca, a więc 24 dni przed terminem wyznaczonym planem, wyremontowaliśmy całkowicie sprzęt do akcji wiosennej. Remont własnych snopowiązałek i młocarni również zakończyliśmy w marcu, a więc ponad 2 miesiące przed terminem.

W kwietniu oprócz regenerowania chłodnic oraz bieżących drobnych napraw, warsztat nasz dopomógł brygadom traktorowym w akcji siewnej. 10 pracowników warsztatowych brało udział w pracy brygad traktorowych, zapewniając im pomoc techniczną na miejscu, 2 zastępowało mechaników rejonowych, a pięciu pracowało jako traktorysty. Jednocześnie część naszych warsztatowców pomagała w rozbiórce gruzów, na miejscu których stanie nowoczesny budynek administracyjno - socjalny POM.

Obecnie, zajmujemy się ściągnięciem z terenu i naprawieniem sprzętu wiosennego i przygotowaniem maszyn nie tylko do żniw, lecz i do siewów jesiennych. Nadal zajmujemy się rozbiórką gruzów.

Do najofialniej pracujących zaliczają się: Jan Tusek, Albin Cybula, Władysław Zubczyk i Albin Wirkus. Im przede wszystkim zawdzięczamy swe dotychczasowe osiągnięcia.

Na zebraniu pracowników warsztatu omówiliśmy przebieg remontów maszyn do akcji żniwnej. Na podstawie zobowiązań poszczególnych brygad postanowiliśmy, że nasz POM będzie w pełni gotowy do akcji żniwnej już do 20 czerwca. Snopowiązałki i młocarnie mamy wyremontowane. Jakość remontu każdej z tych



STOKHOLM. Dziennik „Stockholms Tidningen” pisze, że przedstawiciel USA wysunął podczas rokowań w Korei takie propozycje w sprawie jeńców wojennych, że „trudno zrozumieć ich sens”. Propozycje te — dodaje dziennik — „wzbudziły niepokój i niezadowoloność”.

NOWY JORK. Według doniesień agencji prasowych, Kanada wyraziła wobec Stanów Zjednoczonych niezadowoloność z powodu propozycji gen. Harrisona zgłoszonych w Panmunjonie podczas rokowań o rozejm w Korei. Jakkolwiek dyplomaci kanadyjscy od mówili podania szczegółów, to jednak stwierdzili oni, że Kanada uważa plan strony koreańskiej „za nieco bardziej nadający się do przyjęcia niż sądził rząd Stanów Zjednoczonych”.

PORT SAID. Do Port Saidu przybyły ostatnio trzy kontroledowce angielskie. Ponadto wyładowało tam 800 żołnierzy angielskich formacji dywersyjno-desantowych — „komandosów”. Wyładowano również wielką ilość sprzętu wojskowego.

BANGOK. Do tamtejszego portu przybyły transportowce z 200 tys. tonami materiałów wojennych dla wojsk amerykańskich i innych państw. Władysław Zubczyk i Albin Wirkus. Im przede wszystkim zawdzięczamy swe dotychczasowe osiągnięcia.

KENIA. Prokurator generalny Kenii zapowiedział, że każdy kto będzie współdziałał z „terrorystami” karany będzie śmiercią. W ten sposób władze kolonialne będą mogły rozprawić się z tymi wszystkimi, których uznają za uczestników walek przeciwko reżimowi kolonialnemu w Kenii.



## Otwarcie II Czechosłowackiej Wystawy Plastycznej

PRAGA. W dniu 15 bm. odbyło się na Zamku Praskim uroczyste otwarcie II Ogólnokrajowej Czechosłowackiej Wystawy Plastycznej za lata 1951—1953. Pierwsza wystawa otwarta została z inicjatywy prezydenta Klementa Gottwalda w roku 1951. Nad nowotwartą wystawą objął patronat prezydent Republiki Czechosłowackiej A. Zapotocky.

W uroczystości otwarcia wyistawę wzięli udział: prezydent A. Zapotocky, wicepremierzy: Z. Nejedly, V. Kopecky i R. Barak oraz inni członkowie rządu, sekretarze KC KPCZ, przedstawiciele Zgromadzenia Narodowego i inni.

Po zagajeniu uroczystości przez przewodniczącego Związku Plastyków Czechosłowackich K. Pokornego, zabrał głos wicepremier prof. dr Z. Nejedly, który stwierdził, że zebrane na wystawie 620 dzieł świadczą o wielkim dorobku plastyków czechosłowackich w ostatnich 2 latach.

## Wybory powszechne na Węgrzech

BUDAPESZT. W niedzielę 17 bm. odbywały się na Węgrzech wybory do Zgromadzenia Państwowego Węgierskiej Republiki Ludowej. Głosowanie przebiegało przy wielkiej frekwencji wyborców w nastroju powszechnego entuzjizmu, zarówno w Budapeszcie, jak i na prowincji. W pierwszym obwodzie wybierzemy stolicy Węgier złożył głos około godziny 9 rano premier Matyas Rakosi, powitany owacyjnie przez obecnych.

## Bundesrat uznał ustawy ratyfikacyjne za przyjęte

BERLIN. Jak podaje z Bonn agencja ADN, Bundesrat (wyższa Izba parlamentu niemieckiego) 23 głosami przeciwko 15 zaakceptował wniosek premiera Badenii - Wirtembergii Reinholda Malera (FDP), aby uznać ustawy ratyfikacyjne do „układu ogólnego” i układu o „europejskiej współpracy obronnej” za przyjęte, ponieważ Bundesrat nie skorzystał w terminie z przyśługującego mu prawa zajęcia stanowiska wobec dwóch zasadniczych ustaw ratyfikacyjnych, uchwalonych przez Bundestag.

## Światowa opinia publiczna oczekuje wyjaśnienia stanowiska USA w sprawie rokowań o rozejm w Korei

PEKIN. W korespondencji z Haesongu Agencja Nowych Chin stwierdza, że w związku z trzydniową przerwą w rokowaniach o rozejm, której zażądał generał Harrison, powołują się na względy „natury administracyjnej”. Światowa opinia publiczna stawia szereg doniosłych pytań pod adresem Waszyngtonu:

Czy Waszyngton chce rzeczywiście rozejmu w Korei? Jeżeli tak — to czemu nie zabrano Harrisonowi podważania

podstawy rokowań o rozejm przez wysuwanie żądań, których realizacja oznaczałaby przymusowe zatrzymanie jeńców wojennych? Dlaczego Amerykanie obstają przy niemożliwych do przyjęcia żądaniach, wiedząc, że grozi to przerwaniem rokowań? Dlaczego odrzucili oni ośmiopunktowe propozycje generała Nam Ira, jakkolwiek światowa opinia publiczna widzi w nich podstawę niezwłocznego porozumienia w Korei?

Harrison nie mógł lub nie

chciał odpowiedzieć. Ostateczna odpowiedź jest rzeczą Waszyngtonu. Widocznie rząd amerykański sądzi, że będzie mógł zwołać nadal światową opinię publiczną, jak czynił to w przeszłości, ignorując zdanie swych „sojuszników” i przelekać rokowania o rozejm w ciągu blisko dwóch lat.

Agencja Nowych Chin podkreśla dalej, że tym razem Amerykanie prześcignęli samych siebie. Harrison rzucił otwarcie wyzwanie nadziejom ludzkości na pokój, uniemożliwiając przedyskutowanie najistotniejszych zagadnień i rychłe zawarcie rozejmu w Korei. Jednakże światowa opinia publiczna dała do zrozumienia, że nie wolno niweczyć tych nadziei.

Analizując kontrpropozycje amerykańskie Agencja Nowych Chin podkreśla, że polegały one przede wszystkim na żądaniu, by jeńców, których miało oddać pod opiekę państw neutralnych, przekazać w ręce rządu Li Syn - mana — bądź od razu po zawarciu rozejmu, bądź też po upływie dwóch miesięcy. Kontrpropozycje amerykańskie stworzyły jedynie sztuczne komplikacje w chwili, gdy możliwe było natychmiastowe zawarcie rozejmu na podstawie propozycji generała Nam Ira.

Zachodzi pytanie — kończy Agencja Nowych Chin — czy rząd amerykański chce rozejmu. Jak dotąd, postępowanie jego delegatów w Panmunjomie wskazywałoby, że unika on niezwłocznego zawarcia rozejmu w Korei. Światowa opinia publiczna zapytuje, dlaczego tak jest.

## Dymisja francuskiego ministra lotnictwa

PARYŻ. Prasa francuska donosi o dymisji ministra lotnictwa Pierre Montela. Dymisja Montela odzwierciedla — pisze dziennik „Monde” — „Sprzecznicość między polityką finansową, a polityką militarną Francji”, czyli innymi słowy, niemożność znalezienia środków budżetowych na pokrycie ogromnych wydatków wojennych. „Monde” dodaje, że Montel był „jednym z członków rządu, którzy najmniej przychylnie ustosunkowywali się do remilitaryzacji Niemiec i utworzenia armii europejskiej”.

## Nowa Huta, gigant polskiej metalurgii

(Dokończenie z 1 str.) Jej realizacji świadczą porównanie z budową największej inwestycji Polski — przedsięwzięcia — z budową portu i miasta Gdyni, która w ciągu kilkunastu lat nie została w całości ukończona. I tak np. kubatura obiektów wchodzących w skład samego tylko rejonu warsztatów mechaniczno - remontowych Kombinatu Nowa Huta jest dwa i pół raza większa od ogólnej kubatury budynków portu gdynińskiego w budowanych w okresie przedwojennym. A przecież rejon warsztatów jest jedynie oddziałem pomocniczym Kombinatu Nowa Huta i budowa jego trwała niespełna dwa lata.

Przy budowie Kombinatu Nowa Huta zmontowanych zostało w bieży roku 15 razy więcej konstrukcji stalowych niż zmontowano przeciętnie w stosunku rocznym przy budowie portu gdynińskiego.

Dla wykonania nabrzeży i falochronów portu gdynińskiego bez poszycenia basenów trzeba było przerzucić ogółem około 600 tys. m<sup>3</sup> ziemi. Przy bu-

dowie Kombinatu Nowa Huta przeprowadzone będą tylko w bieży roku 5,5 raza większe roboty ziemne.

Odlwana żeliwa — zakład pomocniczy pracujący tylko na własne potrzeby Huty i wchodzący w skład rejonu warsztatów mechaniczno - remontowych jest czterokrotnie większa od największego obiektu portu gdynińskiego — elewatora żelaznego. Roboty murowe wykonane w 1952 roku na terenie Nowej Huty były blisko 9-krotnie większe od robót murowych wykonywanych przeciętnie w ciągu roku przy budowie portu w Gdyni.

W ciągu 5 lat, w Gdyni — największym ośrodku budownictwa mieszkaniowego Polski przedwojennej — wybudowano 3.759 izb. W ciągu pierwszych trzech lat (1950 — 1952) budowy miasta Nowa Huta, w tym jednym i wcale nie największym w dzisiejszej Polsce ośrodku budownictwa oddaliśmy do użytku 17 tys. izb. Zdolność przeładunkowa urzą-

żeń transportowych przewyższy zdolność przeładunkową zespołu portów Gdańsk - Gdynia.

Kombinat Nowa Huta to nie tylko największa i najważniejsza dla przedsiębiorstwa i rozwoju naszej gospodarki inwestycja, lecz równocześnie wspaniały monument przyjaźni narodów Związku Radzieckiego z narodem polskim. Realizacja bożym budowy Nowej Huty prowadzona może być tylko dzięki pomocy wielkiego sąsiada, który opracował projekt budowy, dostarczył maszyn i sprzętu potrzebne do budowy, dostarcza najnowocześniejsze wyposażenie obiektów Kombinatu, zapewnia przy budowie współpracę swych wybitnych specjalistów.

Dzięki tej właśnie pomocy możemy nie tylko szybko realizować budowę Kombinatu Nowa Huta, lecz również możemy wznosić dziesiątki innych wielkich budowli socjalizmu, możemy budować nowy, wspaniały gmach Polskiej Ludowej.

### NA BUDOWACH KOMBINATU

KRAKÓW — HOWA HUTA. Coraz bardziej rozwija się front robót na budowie wielkiego rejonu aglomeracji — zespołu fabryk, które przygotowywać będą rudę dla wielkich pieców Kombinatu Nowa Huta. Ostatnio brigady robotnicze przystąpiły do betonowania fundamentów głównego budynku aglomeracji.

Rozpoczęto także zbrojenie fundamentów, tzw. zasobników wadawych. Ekipy „Mostostalu” czynią ostatnie przygotowania do rozpoczęcia montażu konstrukcji stalowych na budynku tzw. kruszenia wstępne go.

## Stosujemy w naszej pracy metodę Wiktora Saja

(Dokończenie z 1 str.) Wierzymy, że nie zmarnujemy naszego wysiłku i maksymalnie wykorzystamy sprzęt mechaniczny, nie uszkadzając i nie niszcząc go. Wierzymy, że wzorem Wiktora Saja i Wy przyjmiesz w swej pracy hasło: „Ja nie wypuszczę braku”, że nie zdarzy się ani jeden wypadek reklamacji przez spółdzielców Waszej roboty w polu.

TOWARZYSZE WARSZTATOWCY Z POMI W ŚLUSKUI

Całe załogi obu naszych POM współzawodniczą ze sobą. Apelujemy do Was, abyście w swych warsztatach wzmogli walkę o wysoką jakość remontów i poręczyli je listami gwarancyjnymi. Wierzymy, że inicjatywę Wiktora Saja podejmą u Was również i traktorzyści.

TOWARZYSZE WARSZTATOWCY ZE WSZYSTKICH POMI

Rozwijajmy inicjatywę Wiktora Saja!

Aby umożliwić traktorzystom maksymalne wykorzystanie traktorów i maszyn w pracach polowych w spółdzielniach produkcyjnych dopracujmy się wysokiej jakości remontów przydzielonego nam do naprawy sprzętu mechanicznego. Podejmując apel Wiktora Saja postanowimy: Nie wypuścimy ani jednego braku przy remontowanym sprzęcie. Na każdą maszynę, którą wyremontujemy, wystawimy list gwarancyjny. Dzięki temu przyczynimy się do lepszej pracy pomowskich maszyn na spółdzielczych polach, dopomóżmy spółdzielniom w uzyskaniu wysokich urodzajów. Z honorem wykonujemy nasze obowiązki w walce o pokój i realizację planu 6-letniego.

Wzywamy Was Towarzysze warsztatowcy do przyjęcia i stosowania metody pracy Wiktora Saja!

TAKIEJ kompromitacji dawno już nie przeżył rząd de Gasperi'ego, aczkolwiek już nie jedno fałszerstwo i wymyślne oszczerstwo ma do zanotowania na swoim koncie. Ale zaczniemy od faktów, których wymowa jest aż nadto dosadna.

Gdy do Dionisio Iudicone, odbywającego właśnie codziennie przebadkę mieszkańca Rzymu, podszedł przed trzema miesiącami jakiś fotoreporter i poprosił o pozwolenie zrobienia jego zdjęcia „dla celów reklamowych”, ten zgodził się bez wahania i nawet z pewną dumą. Cóż, człowiek jest widocznie tak fotogeniczny, że aż zwraca uwagę na ulicy...

Dionisio Iudicone dawno już o tym zapominał, gdy 8 maja udał się na wystawę „Po tamtej stronie”, poświęconą szkoleniu ZSRR i krajów demokracji ludowej. W pewnym momencie osłupiał...

Stanął bowiem przed własną fotografią, powiększoną do rozmiarów dwukrotnie większych od wielkości człowieka, otoczoną drutem kolczastym i zapatrzoną w podpis: „Wśród 90 milionów niewolników — warstwa średnia”. Gdy osłupienie minęło, Iudicone pobiegł do redakcji wystawy, zrobił pięknie awanturę i fotografię wycofał.

Alfredo Nardecchia, pracownik agencji fotograficznej

## Schwytani na gorącym uczynku

Młodość, ciesz się opinią lewicowca. Pewnego dnia jego dyrektor zwrócił się do niego z prośbą, aby dał się sfotografować, ponieważ „potrzebna jest fotografia jakiegoś lewicowca”.

W kilka tygodni potem, bawiąc w okolicy dworca kolejowego, wstąpił na mieszczącą się tam właśnie wystawę i ujrzał swoją fotografię powiększoną do olbrzymich rozmiarów, otoczoną oczywiście drutem kolczastym i zapatrzoną w napisem: „Wśród 90 milionów niewolników — warstwa średnia”.

„Wśród 90 milionów niewolników — warstwa średnia” — powiedział, że wystawa ta „jest oparta na dokumentach” i „jeśli się twierdzi, że dokument jest fałszywy, to należy to udowodnić”.

Biedny Tupini... Głowa mo- żna było pokłaskać słowa, które się niebacznie wypowiedzia-

ło... Oba bowiem wymienione wpadki nie są jedyne.

Jak donosi „Unita”, identyczny trick zrobiono z fotografią pewnego włoskiego księdza. Fotografia ta miała ilustrować „prześladowania” biednego kleru za żelazną kurtyną. Podobnie zaś „azerbejdżańskiego murarza”, zamieszczona przy wejściu na wystawę, okazała się wierną odbitką speakera radia rzymskiego, Giovanni Battista Arista.

Na wystawie nie brakowało również nędznie odzianych ludzi i rozwalających się ruder (bo wiadomo przecież, że w krajach demokracji ludowej nie się nie buduje).

Tymczasem... Tymczasem okazało się, że te rudery i ci nędzarze to po prostu fotografia ludzi i miejscowości ze znanych z przysłowiowej nędzy rejonów południowych Włoch. Światowy rekord zakłamania został chyba pobity...

Ale to nie wszystko. Wystawa została urządzona w stylu kryminalno-szpiegowskich filmów hollywoodzkich. W celu wytworzenia odpowiedniej „atmosfera”, złośników do- bywał się ponury głos, powta-

## Dni Oświaty, Książki i Prasy — dniami przeglądu dorobku kulturalnego Polski Ludowej

WARSZAWA. W całym kraju Dni Oświaty, Książki i Prasy — dni wzmożonej pracy nad dalszym umasowieniem czytelnictwa, dni przeglądu dorobku Polski Ludowej na polu oświaty i kultury, dni wzmożonej działalności szerokiego aktywno-oświatowego w jego pracy nad stałym podnoszeniem świadomości politycznej szerokiego społeczeństwa, trwają już w pełni.

W dniu inauguracji dni w miastach, osiedlach robotniczych i w tysiącach wsi odbyły się barwne kermasze i loterie książkowe, połączone z występami zespołów artystycznych i zabawami ludowymi. W wielu miejscowościach kraju otwarto nowe placówki oświatowe — biblioteki, czytelnie oraz wiele ciekawych wystaw książek i prasy.

Wesołym gwarem rozbrzmiewają ulice Stolicy, na których odbywają się kermasze książek. Wśród wiosennej zieleni drzew Alei Stalina widać barwne, estetycznie udekorowane stoiska „Dnia Książki”, uginające się pod ciężarem bogatego asortymentu książek. Pomędzy kermaszowymi stoiskami przewijają się tłumy warszawiaków. Miłośnicy książek mają wielki wybór. Aż 16 tysięcy tytułów przystoją „Dom Książki” do sprzedaży.

Najwięcej kupujących gromadzą wokół siebie kłoski z dziełami Józefa Stalina. Budowniczości nowej, socjalistycznej Warszawy, robotnicy jej zakładów przemysłowych, inteligencja i młodzież masowo kupują dzieła Stalina, z których naród nasz czerpie wskazania i natchnienie do walki o socjalizm i pokój.

Tłum kupujących gromadzi się również wokół stoisk, na których widnieją dzieła Wodza i Nauczyciela narodu polskiego Bolesława Bieruta. Obok nich bogaty wybór literatury społeczno-politycznej, mówiącej o twórczej pracy narodu polskiego, prowadzonej pod kierownictwem Polskiej Zje-

dnoczonej Partii Robotniczej i jej Przewodniczącego, Bolesława Bieruta.

Specjalną atrakcją kermaszu są stoiska, przy których uzyskać można na nabytej książce autograf jej autora. Popularni pisarze, otoczeni tłumem swoich czytelników, prowadzą żywe rozmowy, wysłuchują uwag i życzeń, opowiadają o swej pracy. Widzimy tu: Władysława Broniewskiego, Jerzego Putramenta, a także Kazimierza Koźmiewskiego, Helenę Bobińską, Aleksandra Scibor-Rylskiego i innych. Obok dzieł współczesnej literatury polskiej wiele chętnych nabywców znajdują liczne przekłady z literatury radzieckiej, krajów demokracji ludowej i dzieł postępowych pisarzy zachodu.

Prawdźnym rajem dla dzieci jest dział kermaszu, poświęcony książkom dla najmłodszych obywateli naszego kraju.

Wesoła muzyka płynąca z megafonów, występy popularnych artystów i zespołów amatorskich oraz szereg innych atrakcji nadają centralnemu kermaszowi książki w Alei Stalina radosny, odświeżający charakter.

Podobne kermasze odbywają się: Na placu Dzierżyńskiego, na Pradze, Woli, Biało-nach i w innych punktach Warszawy.

Radośnie obchodzili społeczeństwo województwa stalno-grodzkiego inaugurację Dni Oświaty, Książki i Prasy. Szczególne zainteresowanie wzbudziły zloty wiejskich przedniówczytelniców, które odbyły się w Gliwicach, Białej - Blajej i Zawierciu. Zwycięzcy III etapu konkursu czytelniczego ZSCH otrzymali na zlotach tych cenne nagrody. Spośród wielu interesujących wystaw otwartych w tym dniu na Śląsku, wymienić należy wystawę otwartą w bibliotece w Bytomiu, pn. „Słowo polskie na Śląsku”. Na licznych kermaszach wielkim powodzeniem cieszyła się loteria książkowa.

## Każdy chłop, każda gromada wykonają obowiązkowy plan dostaw ziemniaków

(Dokończenie z 1 str.) Tam, gdzie przysłał rad narodowych pracują słabo, wielu jest jeszcze ociągających się z dostawą ziemniaków rolników szczególnie kulaków. Np. w gromadzie Podgóry gmina Warcino w powiecie miasteczkim, na

skutek słabej pracy politycznej z obowiązkowych dostaw ziemniaków nie wywiązało się jeszcze 16 chłopów. W gromadzie tej zły przykład daje sam sołtys Władysław Prusaczyk, który nie wykonał swego planu. W gromadzie Okonino, gmina Kawcze nie wywiązała się z dostaw ziemniaków kulacy: Stefan Dzierżyński, którego zaległość wynosiła 3.310 kg i Feliks Zablotny, który również nie wykonał swego planu, mimo, że posiada na polu nienaruszone dwa kopce ziemniaków. Gmina Kawcze „dzięki” takim właśnie jak Dzierżyński i Zablotny, plan skupu ziemniaków wykonają zaledwie w 50 procentach.

Planem zadaniem rad narodowych i aparatu skupu, a przede wszystkim organizacji partyjnych, szczególnie w tych powiatach, gdzie skup ziemniaków nie przebiega zadowalająco, jest przełamanie istniejących trudności w celu przypięszenia obowiązkowych dostaw ziemniaków.

Wiosenny plan skupu ziemniaków może i musi być wykonany przez wszystkich chłopów. W wyjątkowych wypadkach, kiedy poszczególni chłopcy nie posiadają ziemniaków na zbył, muszą dostarczyć inne ziemniaki w/g odpowiednich zamknięć. Aby w pełni wykonać plan skupu ziemniaków, trzeba wzmocnić pracę masowo-polityczną w gromadach. Natomiast w stosunku do kulaków i elementów spekulanckich, złośniwie i celowo ukrywających ziemniaki, stosować należy sankcje karne. Kulaków i ich popleczników hamujących wykonanie planu, trzeba nacisnąć poszanowania dla ludowej praworządności i zmusić do całkowitego wywiązywania się z obowiązków wobec państwa.

P. Z.

# Warsztatowcy i traktorzyści POM w Bytowie wydali walkę brakoróbstwu

Na rozległych polach Ziemi Koszalińskiej stanęli traktorzyści do współpracy z gospodarzami. Na wezwanie Kazimierza Kubackiego ze sławieńskiego POM i Bolesława Łobosa z PGR Chude. By jednak traktorzyści mogli wykonać zobowiązanie przedłużenia pracy ciągników, wysokiej oszczędności paliwa oraz przekraczania norm, muszą pracować na sprzęcie dobrze przygotowanym przez warsztaty. Tymczasem traktory i maszyny niejednokrotnie psuły się na skutek niedbałości i niedokładności w przeglądzie technicznym i naprawach. Wielki, ciągle rozwijający się ruch współzawodnictwa traktorzystów, zrodził więc potrzebę i konieczność wysokiej jakości remontów.

hard Klepang i Marian Koblerowski oświadczyli: Na wyremontowane snopowiązaki wystawimy listy gwarancyjne. Zobowiązujemy się tak jak Zubczyk remontować bez żadnych braków.

Brygada kowali również po ręczy listem gwarancyjnym wyremontowane ostatnio słownik, kopaczki, talerzówki, brony, plugi i kultywatory. Listy gwarancyjne wystawiać będą na wszystkie przydzielone jej do naprawy maszyny.

Jan Tusk i Albin Cybula, brygadziści zespołów remontowych ciągników „Zetor” i „Urus”, zobowiązali się do 20 czerwca ukończyć przegląd i naprawy wszystkich ciągników.

stów POM do przyjęcia apelu Wiktora Saja.

Głos zabiera przodujący elektromonter Albin Wirkus:

— Elektromonter FSC Starachowice apelował do wszystkich ludzi pracy, a więc i do nas, byśmy wypowiedzieli zdecydowaną walkę brakoróbstwu. Dziś każdy z nas, warsztatowców przyrzekł: „Ja nie wypuszczę braku”. Rozpoczęliśmy walkę o remont wysokiej jakości. Obecnie na zebraniu traktorzystów postanowili troskliwie opiekować się sprzętem, wykonywać roboty polowe wysokiej jakości. Przyrzekli, że tak jak oni, będą pracować w zespoły traktorzystów na szego POM.

Nasze maszyny, szybko i do brzo obrabiające ziemię, będą pomocnikiem spółdzielców w ich walce o wzrost plonów, a tym samym skutecznym agentem wśród chłopów indywidualnych za spółdzielczością produkcyjną.

Brygada regenerująca chłodziwo dla POM-ów naszego województwa, nie miała jeszcze reklamacji. Postanowiła ona uczynić wszystko by dalej regenerować chłodziwo bez jakichkolwiek braków.

I tak z zobowiązań poszczególnych pracowników i brygad warsztatowych zrodziło się zobowiązanie załogi całego warsztatu. POM będzie gotowy w pełni do akcji żniwnej już w dniu 20 czerwca. Cały sprzęt wyremontowany zostanie szybko i bez braków.

— A traktorzyści? Czy podjął ją razem z nami apel Wiktora Saja? — zapytują warsztatowcy przybyłych na zebranie kilku traktorzystów.

Jan Grajczyk, który wykonał 225 proc. normy orki w polu oświadczył w odpowiedzi:

— Zobowiązuję się podnieść jakość wykonywanych prac polowych tak, by spółdzielcy nigdy nie mieli jakichkolwiek zastrzeżeń co do mej pracy. Tak jak Saj, ja również nie wypuszczę braku.

Brygadziści traktorowy Tadeusz Jarczak, traktorzyści Walenty Chraplewski, Bronisław Durawa również zobowiązali się wzmocnić walkę z brakoróbstwem. Postanowili oni zachęcić wszystkich traktorzy-

— Wezwijmy do wzmocnienia walki z brakoróbstwem POM w Słupsku — zaproponował Zubczyk — współzawodniczym z nim przeczelić w realizacji planu. Wezwijmy do na śladowictwa pozostałe POM-y w naszym województwie. Niech Wojewódzka Komisja Współzawodnictwa porówna później nasze wyniki.

Napiszmy list otwarty do POM-ów.

List został napisany i wysłany do warsztatowców wszystkich POM-ów Ziemi Koszalińskiej.

Przyjętą przez warsztatowców POM w Bytowie inicjatywę Wiktora Saja niewątpliwie podejmą i zastosują u siebie wszystkie mechaniczne warsztaty Państwowych Ośrodków Maszynowych i Państwowych Gospodarstw Rolnych naszego województwa.

L. Rozłokiewicz

# Gdy ręce pracują, a zawodzi głowa...

Nie łatwo było wyjść założenie Koszalińskiej Fabryki Mebli z trzymiesięcznego zamknięcia. W pierwszym kwartale br. fabryka łamała plany produkcyjne i nałożone na nią zadania.

Nakładem wielu sił (i godzin nadliczbowych) zadania kwietniowe zostały wykonane w 100,5 proc. Była to jednak realizacja planu „za wszelką cenę”. Fundusz plac wysoko przekroczone. Po kwietniowym zrywaniu tempa produkcji w pierwszych dniach maja znacznie osłabło. Zaczął się nawrót starych błędów — brak rytmiczności i chaos organizacyjny. Chwilowe przewyższenie trudności nie poparte odpowiednimi krokami organizacyjnymi kierownictwa, nie stworzyło warunków dla pełnej realizacji długookresowego zobowiązania, w zakresie walki z brakoróbstwem.

Ręce u nas pracują dobrze — mówi główny mechanik, tow. Jutkiewicz — ale głowa słabnie. Gdyby kierownictwo zakładu, przewidywało pewne trudności i w porę im przeciwdziałało, wiele z nich można by szybciej usunąć.

Na przykład sprawa suszarni — od wielu miesięcy powtarzający się stale argument dla usprawiedliwienia niewykonania planów.

Tymczasem praktyka wykazała, że osobisty udział aktywistów partyjno-gospodarczego w szukaniu dróg wyjścia z trudności daje dobre rezultaty. Np. w Słupskiej FSO załoga sama poszerzyła suszarnię, która podobnie jak w KFM była u nich „wąskim gardłem”. Do plero w kwietniu zaczęto i w KFM energicznie nad tym pracować. I dzisiaj, uruchomione w krótkim czasie klimatyzatory rozwiązuje sytuację. Usunęto wreszcie i drugą trudność.

Dotychczas znaczną część formatek odsyłano do Słupskiej Fabryki Mebli, celem zaprawienia sęków, gdyż KFM własnej sękarki nie posiada. Skonstruowany przez głównego mechanika grys do wiertarki umożliwił zaprawianie formatek na miejscu.

Przykłady te mówią o wielu jeszcze rezerwach produkcyjnych w KFM. Ale kierownictwo gospodarcze nie wychodzi

dził trudnościom naprzeciw, lecz im ulega. Nie wykazuje również chęci wprowadzania ulepszeń zwiększających wydajność pracy mimo, że robotnicy samorzutnie podejmowali już próby w tym kierunku.

Np. majster działu obłogu, tow. Korbardo skonstruował swego czasu nóż do obcinania boków szczytów do łózek. Nóż ten zwiększający wydajność pracy o 50 proc. został wprowadzony tylko na jednym stanowisku roboczym, chociaż mógł być zastosowany co najmniej na dziesięciu.

W KFM brak jakiegokolwiek koordynacji pracy i odpowiedniego rozstawienia ludzi. Często, niejednokrotnie mechanicy nie przesunęli robotników po głębią chaos organizacyjny.

W dniu 5 maja obsłudze pracy hydraulicznej już po 2 godzinach pracy zabrakło przeszonego obłogu. A tymczasem spory jego zapas leżał w zakładzie od tygodnia i zaczynał pokrywać się pleśnią, gdyż nikt nie zatroszczył się o wyestapowanie i przesuszenie tego zapasu.

Nie jest to wypadek osobobny. Mimo pewnej poprawy, głównie dzięki aktywnej postawie towarzyszy partyjnych, w KFM ciągle jeszcze nie jest dobrze. Świadczą o tym pierwsze dni pracy w maju. Samospokojenie w I de-

kadzie maja po kwietniowym zrywaniu jest alarmujące.

A przecież teraz właśnie trzeba utrwalić przełom rozpoczęty w czasie Warty I - Majowych. Każdy stracony dzień może spowodować załamanie realizacji planu miesięcznego. Majstrowie i brygadziści zbyt beztropko patrzą na bumclanctwo, na nieodpowiedni stosunek do maszyn i zbyt duży odsetek braków, wychodzących z działów. Towarzysze ci, w większości członkowie partii, nie powinni tolerować żadnego przejawu tłumienia twórczej inicjatywy załogi ze strony kierownictwa. Winni ostrzej krytykować i bardziej energicznie domagać się wprowadzenia dla ewolucji załóg takich warunków pracy, by plany mogły być wykonywane rytmicznie, co dzień. Możliwość takie istnieją. Jest tu dużo dobrych robotników, rak nie lekających się trudów. Trzeba więc, aby kierownictwo, ta głowa załogi nauczyło się przewidywać i wli dzieć nie tylko tak zakład pracujący dzisiaj, ale w jaki sposób zabezpieczyć pracę na jutro. Odpowiedzialne zadanie stoi przed nowoobranym kierownictwem partyjnym, które winno przyczynić się do zasadniczego przełomu w dotychczasowej pracy Koszalińskiej Fabryki Mebli.

I. L.

# Ukończyliśmy prace wiosenne, wywozimy drewno z lasu, przygotowujemy się do sianokosów

Barczo szybko ukończyliśmy w tym roku w naszej spółdzielni produkcyjnej Miłocice (gmina Wolcza, powiat Miastko) prace wiosenne. Już 25 lutego przystąpiliśmy do orki wiosennych, których wykonaliśmy ogółem 120 hektarów. Obornik pod okopowe przorobiliśmy już w marcu. 14 kwietnia ukończyliśmy zasiewy roślin zbożowych a 19 kwietnia roślin motylkowych.

Sprawnie przebiegały u nas również prace przy sadzeniu ziemniaków. Jeśli zasiewy zbożowych dokonaliśmy własny mi

siłami, to ziemniaki pomógł nam sadzić POM sadzarkami radzieckimi. W ciągu 4 dni zasadziliśmy ogółem 23 ha ziemniaków. Zauważyliśmy, że są spółdzielnie, które nie zawsze chcą korzystać z sadzarek. Otóż robią one niesłusznie. Sadzenie ziemniaków to robota pracochłonna — lepiej skorzystać z maszyn a w zasiewach tym samym sposobem czasów robić co innego. Przy sadzeniu ziemniaków wyróżnił się w naszej spółdzielni Józef Szulc.

Spytaście, dzięki czemu tak szybko ukończyliśmy roboty wiosenne. Otóż dzięki dobrej organizacji pracy. Mamy w spółdzielni plan, który przewidywał w jakim czasie jaką robotę zacząć i ile ma ona trwać. Planu ściśle przestrzegamy. Prace rozpoczynamy o godzinie 6 rano. Brygadler polowy i przewodniczący spółdzielni w ciągu paru minut rozdziałają pracę wśród członków na podstawie planu, który ustalili dnia poprzedniego. To nam bardzo pomaga, nie tracimy na próżno czasu.

Dobrze byłoby, gdyby z naszych doświadczeń skorzystała nowoorganizowana spółdzielnia produkcyjna w Kołtach. Tam z organizacją pracy nie jest zbyt dobrze. Zauważyliśmy, że rano do pracy członkowie przychodzą nieregularnie. Powinni oni tak jak my ustalić ścisły termin rozpoczęcia pracy i przestrzegać go.

My spółdzielcy z Miłocic i teraz nie tracimy czasu. Kierujemy się zasadą, by koniec nie stał beczynny, bo jeśli koń stoi bez roboty to zjada naszą dniówkę obrachunkową. Teraz nie ma dla koni roboty w polu, więc posłaliśmy je do wywozki drewna z lasu. Drewno to będą wywozić aż do 15 czerwca, to jest do chwili rozpoczęcia sianokosów. W ten sposób nie tylko, że w pełni wykorzystamy nasze konie, ale zapewnimy spółdzielni dodatkowy dochód.

W naszej spółdzielni jest 27 członków, ziemi zaś mamy 300 hektarów. Trzeba się dobrze starać, by w tym czasie zebrać plony z takiego arealu. Gdy jedna grupa wozł drzewo, druga pracuje w podwórzu, remontuje wozy, przygotowuje narzędzia do sianokosów i żniw. Dobre przygotowanie gwarantuje nam, że sianokosy i żniwa przeprowadzimy w terminie jako jedna z pierwszych spółdzielni produkcyjnych naszego powiatu.

Władysław Jasłowski

I agitatorzy, słuchacze szkół wieczorowych przy KP i KM, aktywni związkowcy, ZSL, ZSCH i ZMP powinni cenić odczyty, jako drogowskaz w ich codziennej pracy, jako pomoc w wykonywaniu zadań stawianych przez partię. Lektorzy KW muszą przestrzegać terminów odczytów. Nie wolno lekceważyć tych wszystkich, którzy czekają na odczyt i przygotowują się do niego. Przestrzeganie terminów, troskliwe opracowanie formy odczytu, powiązanie treści z zagadnieniami terenu — to właściwa droga realizacji wskazań towarzysza Bieruta na VIII Plenum.

Wkrótce już rozpocznie swe obrady II Wojewódzka Konferencja Partyjna. Trzeba, aby zagadnienia związane z propagandą odczytową znalazły również odbicie w dyskusji. Towarzysze delegaci winni podzielić się swoimi doświadczeniami z tego odcinka pracy partyjnej, krytycznie je ocenić i wyciągnąć właściwe wnioski dla ulepszenia stylu pracy Instancji partyjnych i lektorów.

Polepszenie i otoczenie większą troską odczytów lektorskich przyczyni się do podniesienia poziomu pracy ideologicznej. Coraz więcej ludzi pracy będzie studiować genialne dzieła Stalina i wyciągnąć praktyczne wnioski dla siebie z uchwał VIII Plenum KC PZPR. Wzrost świadomości mas pomoże w walce o wykonanie programu Frontu Narodowego, przyspieszy budownictwo socjalistyczne.

Homenda Jan konsultant Ośrodka Szkolenia Partyjnego KW PZPR

## Przed II Wojewódzką Konferencją PZPR Podnieść rolę propagandy odczytowej

VIII Plenum KC PZPR wyczyliło nam jasno drogę umocnienia naszego państwa ludowego, stawiając m. in. przed organizacjami partyjnymi zadanie wszechstronnego umocnienia pracy ideologicznej.

„Nie można prawidłowo współzawodniczyć w budownictwie socjalistycznym bez opanowania teorii marksizmu-leninizmu” — mówił towarzysz Bierut na VIII Plenum.

Jednym z ważniejszych środków podnoszenia poziomu ideowo-politycznego kadr partyjnych, gospodarczych i związkowych są odczyty lektorskie. Dobrze przygotowany odczyt stanowi poważną pomoc dla towarzyszy, którzy samodzielnie studiują zagadnienia marksizmu-leninizmu, jak również dla wykładowców, prelegentów i agitatorów, którzy przez uczestnictwo w odczytach pogłębiają swoją wiedzę teoretyczną.

Kierując się rosnącymi potrzebami mas w poznawaniu zagadnień politycznych i ekonomicznych, został powołany przy Komitecie Wojewódzkim naszej partii zespół lektorski, który raz w miesiącu przeprowadza odczyty w miastach powiatowych i miasteczkach naszego województwa. Zadaniem lektorów jest zaspokajanie wzrastającego zainteresowania mas teorią marksizmu-leninizmu. By dobrze spełnić to zadanie sami lektorzy muszą stale podnosić poziom i formę odczytów.

Obecnie uwaga naszych lektorów skoncentrowana jest na genialnych dziełach Towarzysza Stalina, z których czerpiemy nauki, będące drogowskazem w budowie socjalizmu w naszym kraju. W lutym br. odbyły się odczyty na temat pracy Towarzysza Stalina „Ekonomiczne problemy socjalizmu w ZSRR”. Temat ten

wzbudził duże zainteresowanie ludności i był poważną pomocą dla aktywów powiatowego w przyswojeniu sobie wielu zagadnień teoretycznych.

Odczyty spełniły swoje zadanie tam, gdzie komitety partyjne należycie doceniły ich rolę i znaczenie, gdzie dołożono wszelkich starań w ich przygotowaniu.

Niektóre komitety partyjne np. w Polczynie-Zdroju, dobrze przygotowały odczyt, widząc w nim ważny środek podnoszenia świadomości ideologicznej aktywów partyjnego i bezpartyjnego. Tam też, obok wysokiej frekwencji, było dużo pytań i wiele osób zabierało głos w dyskusji, a szereg wypowiedzi zasługują na wyróżnienie z uwagi na wysoki poziom teoretyczny i umiejętność łączenia teorii z zadaniami praktycznymi.

W Drawsku np. tow. Rydzewski, zabierając głos w dyskusji mówił o działaniu podstawowego prawa socjalizmu w naszym kraju. Słusznie stwierdził on, że chcąc rozszerzyć działanie podstawowego prawa socjalizmu musimy przyspieszyć socjalistyczne budownictwo na każdym odcinku. Tylko wydajna praca całego narodu może prowadzić do zaspokajania stale rosnących materialnych i kulturalnych potrzeb społeczeństwa — stwierdził tow. Rydzewski.

Nie wszystkie jednak komitety partyjne doceniły należycie rolę i znaczenie odczytów. Na VIII Plenum towarzysz Bierut mówił, że „Tu i ówdzie

daje się nawet zauważyć lekceważący stosunek części aktywów do teorii, niedocenianie jej znaczenia dla ruchu, chociaż ogólnie tętno pracy ideologicznej się wzmacnia”.

Komitety Powiatowe w Złotowie nie docenia znaczenia pracy ideologicznej. Nie zawiadomiono tam całego aktywu o mającym się odbyć odczycie, a z samego Komitetu na odczyt przybyło zaledwie kilka osób. Dyskusji, ani pytań nie było.

W Okonku odczyt w ogóle się nie odbył. Sekretarz KG i przewodniczący GRN nie tylko nie dopilnowali zawiadomienia aktywu, ale i sami nie przyszli na odczyt.

Lekceważący stosunek niektórych towarzyszy do odczytów zasługują na ostrą krytykę. Obowiązkiem aktywów bowiem jest stała walka o wzrost świadomości mas. Tymczasem towarzysze ze Złotowa i Okonka pozbawili miejscowe społeczeństwo możliwości szerokiego omówienia genialnego dzieła Towarzysza Stalina.

W marcu br. przeprowadzono w niektórych miastach odczyt na temat: „Wysokie miano członka partii marksistowskiej” wykazał ogromne zainteresowanie aktywów tym zagadnieniem. Odczyt zwrócił uwagę członkom partii i bezpartyjnym jak wielkim zaszczytem jest członkostwo partii. W dyskusjach podkreślono, że nie każdy jest godny tego zaszczytów. Trzeba swym codziennym życiem i wydajną pracą zasłużyć na wysokie miano członka

Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej.

Będąc naszymi dotychczasowymi lektorami było ich niedostateczne uterenowanie. Tematyka nie była ściśle związana z zadaniami i potrzebami terenu, z praktyczną pracą na danym terenie.

Aby więc odczyty spełniły swą rolę, należy jak najściślej wiązać ich tematykę z zadaniami terenu, wskazywać na błędy i drogi ich przewyższenia. Należy stale pamiętać o słowach Towarzysza Stalina:

„Teoria może się stać obrzydną siłą ruchu robotniczego, jeżeli kształtuje się w nierozważnym związku z praktyką, gdyż ona i tylko ona może doprowadzić do zrozumienia nie tylko tego, jak i w jakim kierunku odbywa się ruch klas w teraźniejszości, lecz również tego jak i w jakim kierunku musi się on odbywać w najbliższej przyszłości”.

W odczytach naszych nie ma należytych krytyki tak organizacji partyjnej jak i ogólnego gospodarczego. Jeśli podejmujemy się próbie krytyki, to jest ona jeszcze mało wnikliwa i nie wskazuje konkretnych dróg do usunięcia istniejących braków.

Nowe, odpowiedzialne zadania podnoszenia świadomości ideologicznej, które zostały postawione przed nami na VIII Plenum KC wymagają postawienia propagandy odczytowej na wyższym poziomie.

Wszyscy wykładowcy szkolenia partyjnego, prelegenci

# KRONIKA KOSZALINA

## Daty i wydarzenia

1890 — Urodził się Ho-Szi-minh, prezydent Wietnamskiej Republiki Demokratycznej, przewodniczący Wietnamskiej Partii Pracy.  
 1912 — Zmarł Bolesław Prus (Aleksander Głowacki), wybitny pisarz polski (ur. 1847 r.).  
 1951 — Uchwała Prezydium Rządu RP w sprawie dalszego pogłównia trzody chlewnej w gospodarstwach indywidualnych.

## Ważniejsze telefony

Pogotowie Retunkowa — tel. nr 800.  
 Straż Pożarna tel. nr 08.  
 Komisariat Miejski MO, tel. nr 837.  
 Zegarynka, tel. nr 04.

## Dyżury

**SZPITAL**  
 Szpital Miejski, ul. Falata 3, tel. 213.  
**APTEKA**  
 Apteka Społeczna nr 11 — ul. Armii Czerwonej 1 — tel. 187.

## Postowie przyjmują

W dniu 13 maja br. w godzinach od 13 — 18 w Biurze Wojewódzkiego Zespołu Poselskiego w Koszalinie przyjmować będzie interesantów poseł ob. Krystyna Trepa oraz członek Prez. Woj. RN ob. Adam Filipowski.  
 Biuro Zespołu Poselskiego mieści się w gmachu Woj. RN pokój 344 i czynne jest codziennie w godzinach od 8 — 16.

## Zbigniew Drzewiecki wystąpi z koncertem

Atrakcją muzyczną dla mieszkańców Koszalina będzie koncert laureata Państwowej Nagrody I stopnia na 1952 r. Zbigniewa Drzewieckiego.  
 Zbigniew Drzewiecki wystąpi w recitale Chopinowskim dzisiaj o godz. 19.30 w WDK przy ul. Zwycięstwa.

## Kiedy straż przeciwpożarowa przy Koszalińskiej Fabryce Mebli otrzyma umundurowanie?

Mundury zostały zamówione jeszcze w październiku ubiegłego roku. Potem zaopatrzeniowiec z KPM jeździł do Bydgoszczy i powrócił z niczym. W tych dniach nadszedł z Centralnego Zarządu Przemysłu Meblarskiego w Poznaniu rozdziałnik na umundurowanie letnie, które fabryka miała odebrać w Centrali Tekstylnej w Gdańsku.  
 I znów zaopatrzeniowiec, który pojechał do Gdańska po mundury — powrócił z niczym oświadcza, że Centrala Tekstylna w Gdańsku „realizuje zamówienia tylko na województwo gdańskie”.  
 Już od 2 lat strażacy w KPM nie otrzymują mundurów. Wiele razy poruszali tę

W jednym z dni wolnych od zajęć nasza jednostka wojskowa wspólnie z załogą Browaru w Koszalinie zorganizowała ekipę, która odwiedziła członków spółdzielni produkcyjnej w Sarbinowie, aby nawiązać z nimi stałą łączność.

Wojskowi z zaciekawieniem słuchali opowiadań członków spółdzielni, spośród których wielu było żołnierzami i Dywizji Im. Tadeusza Kościuszki. Przewodniczący spółdzielni Franciszek Lech zapoznał nas z historią RZS, z jego powstaniem i już trzyciętną gospodarką zespołową.

Spółdzielca Domalik Szprin gel nie bez dumy opowiadał nam, że spółdzielnia przeprowadziła siewy wiosenne w 9 dniach, zamiast w planowanych 12, jako pierwsza w powiecie koszalińskim ukończyła także sadzenie ziemniaków. W pracy wyróżniła się szczególnie Władysław Spodynek, Stanisław Pawłowski i Franciszek Boruta.

Spółdzielnia wychowuje ewolucyjnie członków na świadomych obywateli Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej. Z dumą mówił jeden z członków, że istnieje u nich koło studium życia z Towarzystwa Stalina, Wielkiego Przyjaciela narodu polskiego.

W dniach żałoby, po śmierci Towarzystwa Stalina, gdy w szeregi partii wstępował najofiarniej w pracy dla ludowej Ojczyzny, nie zabrakło wśród nich również członków naszej spółdzielni — mówił tow. Lech. — Podania o

przyjęcie w poczet kandydatów Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej złożyli przodujący członkowie naszej spółdzielni, Jerzy Kutkiewicz, Zygmunt Pomniński, Antoni Domaradzki i Stanisław Pawłowski.

W szczerze wypełnionej spółdzielni ich rodzinnymi świetlicy rozbrzmiewają przy dźwiękach akordeonu słowa ludowej piosenki. Wojskowi, piosenkami i wierszami sławią piękno naszej Ojczyzny, opowiadają jak przeobraża się z wieloletowego zacofania i staje się innym krajem obozu pokoju. Ciężka satyra demaskująca kulaków, spekulantów, plotkarzy, biłnicarzy. Wiele pięk-

nych piosenek i melodii ludowych poświęcają przodującym członkom RZS, m. in. Józefowi Lechowi, Antonie Samsel, Władysławowi Spodynek i innym.

— Spółdzielnia naszą — mówi przewodniczący Lech — odwiedza często robotnicy i żołnierze. Cieszymy się zawsze z ich przybycia. Również dostajemy spytkała nas miła niespodzianka.

My, żołnierze, zadziwiliśmy na stałe przyjaźni ze spółdzielcami z Sarbinowa. Zacieśniliśmy więź wojska z ludem, miasta ze wsią.

Stanisław Stasiak

## Rosną szeregi TPPR

Akcja sprawozdawczo-wyborcza w kolach TPPR w Słupsku przebiega pod hasłem powiększenia szeregów członkowskich. W czasie zebrań sprawozdawczych, do kół TPPR zgłaszają się nowi członkowie, podejmowane są liczne uchwały i zobowiązania.

Na zebraniach kół w Centrali Odzieżowej i Zakładzie Zbyt Energii, do TPPR zapisał się wszyscy pracownicy tych zakładów. W Centrali Odzieżowej podjęto również uchwałę o zacieśnieniu współpracy z innymi organizacjami masowymi, popularyzacji doświadczeń radzieckich i zorganizowania kursu języka rosyjskiego.

W akcji sprawozdawczej w

kolach TPPR, udział bierze także Powszechna Organizacja „Służba Polsce”. Pracownicy i junacy „SP” wyświetlają w gromadach powiatu słupskiego filmy o życiu i pracy w Związku Radzieckim.

## Ze Słupska pokrótce...

● Dużym powodzeniem cieszy się wystawa malarstwa polskiego w Domu Kultury. Wystawę oglądało już kilka tysięcy osób. Dom Kultury jest w trakcie organizowania podobnej wystawy prac miejscowych amatorów plastyków.

● Referaty zatrudnienia przy Prezydium Miejskiej i Powiatowej Rad Narodowych kierują do pracy w Państwowych Gospodarstwach Rolnych powiatu. Każdy, który przyjmie pracę w PGR, ma zapewnione mieszkanie, wyżywienie oraz wysokie zarobki.

● Eliminacje Festiwalu Dziecięcych Zespołów Artystycznych przyczyniły się do ożywienia ruchu artystycznego w szkolnych świetlicach. W eliminacjach festiwalowych wystąpiły w Słupsku wszystkie szkolne zespoły.

● Dom Kultury przyjmie do zespołu amatorskiego skrzypków, wiolonczelistę i pianistę. Zgłaszający się nie muszą posiadać instrumentów muzycznych.

## Pracownicy Wojewódzkiego Biura Projektów w Koszalinie

### czekają na sprzęt biurowy i techniczny

Wojewódzkie Biuro Projektów przy Prezydium Woj. RN w Koszalinie, w realizacji inwestycji państwowych spełnia poważne zadanie, wykonując dokumentację techniczną do prac melioracyjnych, remontów budynków mieszkalnych i biurowych itp.

Obecnie pracownicy WBP znajdują się w okresie najbardziej wzmógłonej pracy, gdyż w I i II kwartale br. inwestorzy zlecają prace, które miały być wykonane już w roku ubiegłym. Zespół pracowników stara się wykonać wszystkie zlecenia w terminie. W I kwartale br. produkcyjny plan zleceń wykonano w 113 proc.

Inwestorzy jednak domagają się realizowania dokumentacji technicznej jeszcze wcześniej, czego kierownictwo nie jest w stanie zapewnić z uwagi na brak maszyn do pisania i liczenia, przyrządów pomiarowych itp. Ponieważ Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej nie przewidzia-

ło w budżecie odpowiednich sum na zakup niezbędnego sprzętu biurowego i technicznego dla Woj. Biura Projektów, poszczególne wydziały Woj. RN otrzymały zarządzenie oddania dla WBP kilku maszyn do pisania i liczenia. Zarządzenie to nie zostało jednak dotąd wykonane. Podobnie przedstawia się sprawa ze światłokopiarką, którą miał przekazać przewodniczący Prez. PRN w Szczecinku.

Należy jeszcze zaznaczyć, że Prez. Woj. RN posiada 3 światłokopiarki, które nie są w pełni wykorzystywane. Z powodzeniem więc można by oddać WBP 2 światłokopiarki. Usprawniłoby to znacznie pracę.

Prezydium Woj. RN w Koszalinie winno jak najprędzej rozwiać trudności WBP przydzielając mu potrzebny sprzęt biurowy i techniczny.

Dionizy Poniatowski  
Korespondent „Głosu”

## O AGITACJI

- Z doświadczeń radzieckich Praca zbiorowa Stron 176. — zł 2,50
  - JERZY BOGUSZ Z doświadczeń agitacji pogładowej Wydanie drugie Stron 92. — zł 2,—
  - G. GLEZERMAN Jak przygotować i przeprowadzić pogadankę Stron 60. — zł 1,50
  - M. GARKUSZENKO Jak przygotować i prowadzić zajęcia w szkole politycznej Tłumaczył z języka rosyjskiego St. Pyra Stron 64. — zł 1,30
  - E. BUGAJEW O doświadczeniach pracy masowo-politycznej na wsi radzieckiej Tłumaczyła z języka rosyjskiego Z. Sikora Stron 52. — zł 1,20
- „KSIĄZKA I WIEDZA”  
K-97-1

## Działacze Rad Czytelnictwa i Książki — jedynacie nowych czytelników, popularyzujcie nową walczącą literaturę współczesną

# SPORT-SPORT-SPORT-SPORT

## Malek (CSR) i drużyna Włókniarza zwyciężają w Międzynarodowym Kolarskim Kryterium w Krakowie

Rozegrany na trasie Kraków — Nowa Huta, oraz w zamkniętym obwodzie w Alei Trzech Wieszczów międzynarodowy uliczny wyścig kolarski z udziałem zawodników, którzy startowali w VI Wyścigu Pokoju zakończył się w klasyfikacji indywidualnej zwycięstwem zawodnika CSR Maleka, a w klasyfikacji zespołowej zwycięstwem drużyny Włókniarza. Malek wyprzedził na mecie reprezentanta

Francji Radigona oraz Polaka Beka.  
 Międzynarodowy wyścig, zorganizowany na zakończenie VI Wyścigu Pokoju „Trybuna Ludu”, „Neues Deutschland” i „Rude Pravo” wywołał w Krakowie i w Nowej Hucie olbrzymie zainteresowanie. Wzdłuż tras, zgromadziło się około 10 tys. ludzi, w tym kilkanaście tysięcy budowlanych Nowej Huty, którzy z zainteresowaniem śledzili e-

mocjonującą walkę najlepszych kolarzy świata.  
 Przy dobrym tempie wyścigu, którego średnia szybkość wyniosła 42,3 km na godzinę, decydująca walka o pierwszeństwo rozegrała się na ostatnich kilometrach trasy. Początkowo dość liczne próby ucieczek, inicjowane głównie przez Deutscha (Austria), Trefois (Belgia), Wilczewskiego i Królaka (Polska) oraz Radigona (Francja) były szybko likwidowane przez zwartą grupę kolarzy. Dopiero na ostatnich kilometrach wysunęło się na czoło zwycięzcy: Malek i Knezourek (CSR), Radigon (Francja) oraz Polacy Bek, Liszkiewicz i Drażkowski. Grupa ta zdołała coraz wytrwalszą przewagę nad pozostałą stawką kolarzy. Na 200 metrów przed metą wyścig prowadził Bek, którego jednak wyprzedził na ostatnich metrach Malek i Radigon.

## O mistrzostwo klasy A W tabeli bez zmian

Rozegrana w ub. niedzielę VIII kolejka spotkań o mistrzostwo piłkarskiej klasy A nie przyniosła zasadniczych zmian w tabeli. Unia Szczecinek utrzymała pozycję przodownika po zwycięstwie nad Kolejarzem Świdwin w stosunku 3:1 i powiększyła różnicę punktową dzieląc ją od drugiego w tabeli biłogardzkiego Kolejarza. Ten ostatni zremisował bowiem z koszalińską Gwardią 1:1.  
 W pozostałych spotkaniach padły następujące wyniki: KS Koszalin — Spójnia Złotów 2:4, Kolejarz Słupsk — Start Koszalin 2:0, Kolejarz Darłowo (dawnej Spójnia) — Spójnia Koszalin 2:3, Spójnia Drawsko (dawnej Stal) — Kolejarz Szczecinek 1:1.

## TABELKA

Unia Szczecinek	16:0	48:8
Kolejarz Biał.	14:2	21:8
Gwardia Koszalin	13:3	23:13
Kolejarz Słupsk	10:6	25:11
Kolejarz Świdwin	8:8	20:16
Spójnia Złotów	8:8	19:17
Kolejarz Szczec.	8:8	13:20
Start Koszalin	6:10	17:19
KS Koszalin	6:10	30:28
Spójnia Koszalin	2:14	9:25
Kolejarz Darłowo	2:14	4:25
Spójnia Drawsko	1:13	6:25

## II Liga piłkarska

Rozegrane w niedzielę 17 bm. spotkania II Ligi zakończyły się zwycięstwami faworytów. Jedynie 2 spotkania przyniosły wyniki remisowe.  
 Wyniki poszczególnych spotkań: OWKS (Bydgoszcz) — Lotnik (Warszawa) 3:1 (0:1)  
 Włókniarz (Zódz) — Spójnia (Warszawa) 5:1 (1:1)  
 Stal (Sosnowiec) — Górnik (Bytom) 3:3 (0:1)  
 Kolejarz (Warszawa) — Kolejarz (Leszno) 1:0 (1:0)  
 Gwardia (Kielce) — Górnik (Wałbrzych) 0:0  
 Ogniwo (Tarnów) — Włókniarz (Kraków) 1:0 (1:0)  
 Gwardia (Lublin) — Gwardia (Bydgoszcz) 0:1 (0:1)

## Sekcja LA WKKF ustaliła już reprezentację województwa na biegi centralne

Zaraz po zakończeniu niedzielnych zawodów, członkowie Sekcji Lekkoatletyki WKKF zebrał się na naradę, na której ustalili skład reprezentacji województwa koszalińskiego na biegi centralne. Impreza ta odbędzie się w nadchodzącą niedzielę w Warszawie z udziałem czołowych biegaczy z terenu całego kraju. Konkurencja więc będzie b. silna.  
 Oto skład czołowej lekkoatletycznej naszego województwa, która reprezentować będzie nasze barwy:  
 Do grupy wyczynowej zostali załączeni Baranowska ze szcolieckiego Włókniarza, która uzyskała w niedzielę dobry czas 1:04,2 oraz Czyżewski ze Spójni Koszalin.  
 W drugiej grupie startować będą:  
 Kobiety: Juniorski 400 m: Szewcowa (Spójnia Wałcz) — 1:04,4; T. Czyczyn (SKS Sławno) — 1:08,0; Czernomowicz (Włókniarz Złoc) — 1:08,2; Ziach (Spójnia Złotów) — 1:11,0; Zuchowska (Zryw Koszalin) — 1:11,1; Kowalska (SKS Sławno) — 1:11,1; Jodłowska — 1:13,8 i Krawczyk — 1:13,8 (obie SKS Szczecinek).

seniorski 400 m: Rembisz (Gwardia Koszalin) — 1:14,0; Hlakowska (SKS Sławno) — 1:15,4; A. Czyczyn (SKS Sławno) — 1:20,8 i Peters (Gwardia Koszalin) — 1:20,9;  
 seniorski 800 m: Kulka (Spójnia Złotów) — 2:35,7;  
 Mężczyźni: Juniorszy 800 m: Cie ryniewicz (SKS Szczec.) — 2:09,1; Szulc (Włókn. Złoc.) — 2:09,4; Winlawski (SKS Drawsko) — 2:14,9; Dajewski (Ogn. Koszalin) — 2:15,8; Żuraw (Start Koszalin) — 2:15,9; Gwiazdowski (Zryw Elągogard) — 2:15,9;  
 Juniorszy 1500 m: Majcher (Włókniarz Złoc.) — 4:33,4; Zygan (SKS Wałcz) — 4:34,6;  
 seniorszy 1000 m: Kozłowiec (Zryw Biał.) — 2:44,4; Piotrowski (SKS Szczec.) — 2:44,8; Wierszycki (I.ZS Mielno) — 2:45,0; Peters (Spójnia Złotów) — 2:50,8 i Śliwa (Zryw Słupsk) — 2:52,2;  
 seniorszy 3000 m: Nowak (Zryw Koszalin) — 10:04,2; Leszczolowski (Włókn. Złoc.) — 10:03,3 i Abramowski (Kol. Słupsk) — 1:08,0.  
 O miejscu i terminie zbiórek zawiadomimy naszych reprezentantów w jednym z następnych numerów „Głosu”.

## Co, gdzie, kiedy?

**Kino**  
 KOSZALIN „Nowa Huta” — „Żołnierze Zwycięstwa” — seria I — prod. polskiej. Seanse 18 i 20.  
 „Młoda Gwardia” (Rokossov) — „Kotki garbuski” — prod. radz. Seans 20.  
 ŚRUPSK „Polonia” — „...A po sobocie jest niedziela” — prod. NRD. Seanse godz. 16, 18 i 20.  
 KOŁOBRZEG „Wybrzeże” — „Jubileusz”. Seanse godz. 17 i 19.  
 SŁAWNO „Sława” — „Za nami pójdą inni”. Seanse godz. 17 i 19.

**Muzeum**  
 Muzeum w Koszalinie, ul. Armii Czerwonej 53 zwiedzać można od godz. 12—17, w niedz. i plątki od 12 — 19.  
 W poniedziałki i dni poświęcone Muzeum nieczynne. W plątki wstęp bezpłatny.  
**Wystawy**  
 „Rola filmu oświatowego w nauczaniu i wychowywaniu młodzieży” — wystawa w Woj. Klubie TPPR w Koszalinie otwarta od godz. 11—21.  
 W godzinach otwarcia wystawy wyświetlane są filmy: „Za króla Krakusa” i „W Beskidzie Śląskim”.  
 Wystawa książek w Domu Kultury w Słupsku otwarta codziennie od 13 — 21.

W dniu 16 maja 1953 roku zmarł śmiertelnie tragiczną nieodżałowany kolega — członek Sekcji Motorowej ZS „Start”

**ALFRED LUDYŃSKI**  
 Pogrzeb odbędzie się w dniu 19 maja 1953 roku o godz. 17.00 z ul. Kaszubskiej 3.  
**CZESC JEGO PAMIĘCI!**  
 RADA OKREGOWA ZS „START”  
 W KOSZALINIE  
 K-105-1